

Przygotowania do zimy

Wpisany przez Zbigniew Gramza

niedziela, 26 października 2008 20:30 - Poprawiony wtorek, 28 października 2008 21:09

Sezon jesienno zimowy!

Dziś zmieniono czas na zimowy i jest to znak, że zbliża się czas jesiennej pluchy, zimowych opadów śniegu i innych utrudnień na drogach. Najwyższy czas przygotować swój pojazd do utrudnionych warunków zimowych. Przede wszystkim nasze bezpieczeństwo mogą zapewnić opony zimowe. Już czas je zamontować na koła naszego auta. 7st C wyznacza porę ich założenia Kilka słów na temat konstrukcji opon zimowych:

- wykonane są z mieszanki gumowej zachowującej swoją elastyczność przy niskich temperaturach otoczenia
- rzeźba bieżnika jest tak skonstruowana, żeby odprowadzać większą ilość wody po zetknięciu się z podłożem, liczne nacięcia i rowki mają za zadanie wbijać się w śnieżne podłoże i zwiększać przyczepność
- sprawa najważniejsza: opona zimowa, której **wysokość bieżnika jest mniejsza niż 4 mm nie nadaje się do eksploatacji w warunkach zimowych.**

Pozostałe czynności wykonujemy głównie po to aby nie być zaskoczonym faktem, że pewnego zimowego dnia nie możemy uruchomić samochodu lub w ogóle do niego wejść.

Warto zatem zadbać o akumulator. Wiem, w naszych nowoczesnych samochodach są akumulatory bezobsługowe. Jednak nic bardziej mylnego, jak przekonanie, że nie musimy dbać o podstawowe źródło prądu. Pomimo niezawodnej pracy przez sezon letni, powinniśmy akumulator doładować za pomocą prostownika. Przed ładowaniem koniecznie należy sprawdzić poziom elektrolitu. Ułatwia tę czynność przezroczysta obudowa z zaznaczonym poziomem minimalnym i maksymalnym. Przy ogniwach z wykręcanymi korkami należy sprawdzić poziom elektrolitu zaglądając do jego wnętrza po uprzednim wykręceniu korka. Wystarczający jest poziom, kiedy płyty ogniwa są zakryte przez elektrolit. W przypadku braku wystarczającej ilości elektrolitu uzupełniamy go wodą destylowaną, którą można nabyć w każdej stacji benzynowej. Czasami występuje ona pod nazwą wody zdemineralizowanej.

Przygotowania do zimy

Wpisany przez Zbigniew Gramza

niedziela, 26 października 2008 20:30 - Poprawiony wtorek, 28 października 2008 21:09

Następną sprawą związaną z układem ładowania, o którą należy zadbać jest pasek klinowy, a coraz częściej pasek wielorowkowy. Należy sprawdzić siłę jego naciągu. Nie może nadmiernie uginać się pod naciskiem kciuka. Typowym objawem poślizgu paska jest pischczenie krótko po uruchomieniu pojazdu, po włączeniu świateł, wycieraczek itp. Krótko mówiąc wtedy, kiedy alternator jest bardziej obciążony i pracuje ze zwiększonym oporem mechanicznym. Wtedy naciągnięcie jest konieczne. Należy sprawdzić, czy pasek nie jest popękany, naddarty itp. W razie wątpliwości trzeba go wymienić. Niestety w niektórych przypadkach wymiana paska nie jest czynnością prostą i konieczna będzie wizyta u mechanika.

Kolejnym etapem przygotowania pojazdu do okresu zimowego jest sprawdzenie płynu chłodzącego silnik, a konkretnie jego odporności na zamarzanie.

Bardzo ważną czynnością jest sprawdzenie i ewentualna wymiana piór wycieraczek, bo przed nimi okres bardzo ciężkiej pracy. Nie możemy zapominać o napełnieniu zbiorniczka spryskiwacza szyb zimowym płynem niezamarzającym.

Na koniec radzę przesmarować uszczelki drzwi i bagażnika silikonem w sprayu lub wazeliną techniczną. Czynność ta zapobiegnie przymarzaniu uszczelek do drzwi. Nie zapominamy również o zamkach drzwi. Wkładki powinny być przesmarowane, aby uniknąć podgrzewania kluczyka zapalniczką, czy polewania zamków gorącą wodą. Nie jest to zalecane, a na pewno wydłuży czas podróży.

W wyposażeniu podręcznym powinna być zmiotka do usuwania śniegu z nadwozia i skrobak do szyb.